

Kpt. Klinger Zygmunt

D. O. G. W. IIa.

aa
Warszawa 4 kwietnia 1919.

Prośba o przedstawienie
do audyencji.

843/5.

Do

B 92 f. Dowództwa Okręgu Generalnego

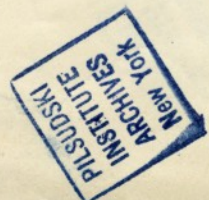
w

Warszawie.

Proszę o przedstawienie mię do raportu Naczelnego Wodza, u którego chcę prosić o wytoczenie mi śledztwa z następujących powodów :

1) Od dłuższego czasu dochodziło do wiadomości mojej, że "Komitet Obrony Kresów" prowadzi jakieś śledztwa w sprawie oddania Wilna - przypisując fakt ten między innymi mnie, jako byłemu szefowi sztabu operującej tam grupy. Nie mogłem na to reagować, ponieważ K.O.K. jest instytucją prywatną. Onegdaj opowiadał mi natomiast w towarzystwie p. Jałowiecki z Litwy, że przyjęty obecnie do wojska polskiego były admirał rosyjski p. Borowski twierdził wobec niego, że ja ponoszę winę w upadku Wilna, że uciekłem samochodem z miasta - pozostawiając wszystko na pastwę i t.p. P. Borowski jest obecnie generałem wojsk polskich, a więc osobistością dla mnie oficjalną.

2) Dowódca oddziału wileńskiego - obecny major Dąbrowski - który był moim subalternem, odemnie dostawał rozkazy i instrukcje, mnie i mojej pracy organizacyjnej zawdzięcza wogóle powstanie swojego oddziału i t.d. i t.d. został mianowany majorem i otrzymał uznanie pisemne szefa sztabu generalnego, gdy natomiast ja zostałem mimo całej pracy i zasługi swojej prawie że demonstracyjnie we wszystkim pominięty.



3) We wszystkich naradach sztabu jener. tyczących się spraw Litwy i walki z bolszewikami, w których opinia moja mogła w owego czasu być najbardziej miarodajną - mnie omijano jako quantite negligible. Do różnych misji wojskowo-politycznych, do których skądinąd miałem i mam uzasadnione kwalifikacje używano przeróżnych ludzi, tylko nie mnie.

4) Odnoszę wrażenie, że Naczelny Wódz nie darzy mię od pewnego czasu tem zaufaniem, jakim cieszyłem się dawniej. Boleję nad tem, gdyż przypisuję to również wypadkom wileńskim.

D. S.

Włodzisław
Włodzisław
Włodzisław
 Zygmunt Klimenty

**Dowództwo Okręgu
 Generalnego Warszawskiego.**

L. dr. 14656I/74

Tajne

Warszawa, 8/IV. 1919

*M. S. W.
 Dep. IX
 Szef Sztabu*

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH
 DZIAŁANIE OSOBNE
 DZIEL. - 9. WYST. 107-121
 J. 871 Lajwa

*z z.
 Szef Sztabu*

Ministerstwo Spraw Wojskowych.
 DEPARTAMENT SPRAW PERSONALNYCH.
 Wpłynęło dn. 12. kwietnia 1919 r.

P. Ganci. do wzięcia

No 75 para tajni
 Ilość załączników *1*

Warszawa, d. 13 maja 1919 r.

Do

84315

B 92 taj.

Naczelnego Dowództwa Wojsk Polskich

Adjutantura Generalna

w B e l w e d e r z e .

Przedkłada się prośbę o rozstrzygnięcie, czy Naczelny Wódz zechce przyjąć kpt. K l i n g e r a na audyencji w sprawach przez kpt. Klingera przedłożonych.

Zdaniem Dep. Spraw Pers. M. S. W. sprawa ta nie nadaje się do traktowania w drodze audencyonalnej aż do Naczelnego Wodza i niema też powodów do wytaczania śledztwa kpt. Klingerowi, a to dla następujących motywów:

ad 1) Kpt. Klinger miałby prawo do zażalenia z prośbą o wytoczenie mu śledztwa, gdyby został pominięty przy awansie, lub usunięty z wyższego piastowanego stanowiska na niższe bez podania motywów, a w drodze kary. W tym wypadku nie chodzi tu o nic takiego, przynajmniej z pisma kpt. Klingera to nie wynika. Śledztwa prowadzone przez "Komitet Obrony Kresów", lub opinja osób postronnych, nie może być powodem zażalenia. Admirał Borowski jest przyjęty do W. P. i od 4 miesięcy urlopowany do Gdańska bez prawa wojskowych poborów, dla celów Ministerstwa Apropowizacji.

Sprawa ta może być traktowana przez Kpt. Klingera tylko jako zażalenie na adm. Borowskiego, za rozsiewanie o nim krzywdzących go a nie-prawdziwych wieści, o ile kpt. Klinger formalne zażalenie wnieście.

ad 2) Dawanie pisemnych uznań, odznaczeń i t. p. należy do bezwzględnych prerogatyw Władzy Przełożonej, która jedynie ocenia komu ma dać pochwałę, a komu nie i nie otrzymanie pochwały nie może być treścią zażalenia, ani też dowodem "demonstracyjnego pomijania", jak również przyjęcie do W. P. majora Dabrowskiego

3

w randze majora, jest tylko wynikiem nie uregulowanych stosunków personalnych W.P., które ureguje Komisja weryfikacyjna.

ad 3) Powoływanie do narad Sztabu Gen. oraz do misji wojsko-politycznych należy też do wyłącznych atrybucji Naczelnego Dowództwa i stawanie do raportu Najwyższej Wojskowej Władzy, z powodu nie zaproszenia do narad, względnie nie przydzielenia do misji, ^{przez} poszczególnych oficerów przypisujących ^{sobie} siuszenie lub niesiuszenie kwalifikacje do takich narad lub misji, wywołałoby stosunki wojskowo wprost niedopuszczalne.

ad 4) Jest to subiektywne zapatrywanie kpt. Klingera, które też nie może być powodem do audyencyjnego załatwienia.

Z tych motywów Dep. Pers. M. S. W. proponuje nie uwzględnić prośby kpt. Klingera, a ^{to} w celu nie dawania precedensu załatwiania tego rodzaju spraw przez audyencje u Naczelnego Wodza i prosi o powiadomienie o decyzji, celem udzielenia odpowiedzi kpt. Klingerowi. *Pu*

1 zał.

W. W. W.
Generał-pporucznik.

B 92 taj

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

1000